

## DOPISEK DO BIOGRAFII AUGUSTYNA ŚWIDRA Z „SOKOŁA” GÓRNOŚLĄSKIEGO

### I

Augustyn Świder należy do licznego grona osób, które na początku lat dwudziestych XX wieku (zwłaszcza w okresie powstań śląskich) wykazały się niemałą aktywnością narodową, a przez to wniosły określony wkład w odzyskanie państwowości polskiej w części Górnego Śląska. W swojej pracy zajmował się wieloma sprawami, dużo czasu poświęcał też na działalność sportową, głównie w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”.

Augustyn Świder (1886-1923) – działacz Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na Górnym Śląsku – jest postacią w pełni zasługującą na przypomnienie. Był on bowiem Polakiem - Ślązakiem i Europejczykiem. W każdym z tych wymiarów - był wyrazisty i jednoznaczny. W 2003 roku przypadła 80. rocznica Jego śmierci.

Urodził się dnia 16 sierpnia 1886 r. w Kopaninie – jak pisał biograf Augusta Świdra, Waław Wieczorek<sup>1</sup> - wówczas małej osadzie koło Bytomia. W 1988 r. rodzice Augustyna Świdra przenieśli się do Lipin. Tam Jego ojciec pracował jako robotnik w hucie cynku „Silesia”. Augustyn uczył się wtedy w 8 - klasowej szkole niemieckiej. Biograf A. Świdra pisał o tym, że było to dla młodego Górnoszlązaka „poniżeniem i udręką. Niemniej, na skutek szykan ze strony niemieckich nauczycieli, wzmacniał się On w swojej drodze do polskiej świadomości”<sup>2</sup>. Tę świadomość przybliżyła Świdrowi matka poprzez uczestnictwo w

---

<sup>1</sup> W. Wieczorek, Świder Augustyn (1886-1923), „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1982, (t. 26), nr 2, s. 101-102.

<sup>2</sup> Cyt. ibidem, s. 101.

pielgrzymkach do Piekar, Częstochowy i Ziemi Świętej. W peregrynacjach tych brał udział Augustyn Świder<sup>3</sup>.

## II

Od wczesnych lat młodości przejawiał On duże zainteresowanie do literatury. Podejmował próby pisarskie. W szkicu zatytułowanym „Z przeszłości dni”, ukazał (w zbeletryzowanej formie) dzieje „Sokoła” w Lipinach<sup>4</sup>.

Wędrował po Europie (we Włoszech pracował w rzymskim Collegium Germanicum). Później przebywał na wyspie Capri. Tam poznał Maksyma Gorkiego. Następnie zatrudniony został jako robotnik w hucie cynku w Lipinach. Działał społecznie w tamtejszym „Sokole”. Wkrótce też stanął na jego czele. Pracował również w Polskiej Organizacji Wojskowej (powiatu bytomskiego). Jak zauważył Wacław Wieczorek, Augustyn Świder, aby uniknąć prześladowania, wraz z innymi polskimi działaczami społecznymi i niepodległościowymi Górnego Śląska, przeniósł się (wiosną 1919 r.) do Sosnowca<sup>5</sup>.

Według W. Wieczorka, w okresie powstań śląskich (1919, 1920, 1921) - reaktywował On działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół w Lipinach. Później został sekretarzem Dzielnicy Śląskiej „Sokoła”<sup>6</sup>.

---

<sup>3</sup> Ibidem.

<sup>4</sup> W latach 1908-1910 wędrował po Europie, a w 1910 r. redagował „Polaka”, gazetę założoną przez Wojciecha Korfantego. Zob. Świder Augustyn (ps. Sfinks i Robotnik), [w:] Bogdan Snoch Górnos Śląski Leksykon Biograficzny. Muzeum Śląskie, Katowice 1997, s. 213.

<sup>5</sup> W Sosnowcu utworzony został Główny Komitet Opieki nad Uchodźcami (członkami tego gremium byli członkowie górnośląskiego „Sokoła”, m.in. Jan Mrozek, Wiktor Polak, Augustyn Świder). Por. M. Ponczek, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” na Górnym Śląsku. Zarys dziejów (1895-1939). Wszechnica Muzeum Śląskiego, Katowice 1987, s. 8. Zob. też W. Ogrodziński, Dzieje Dzielnicy Śląskiej „Sokoła”, Katowice 1937, passim. B. Grusiewicz, Działalność T G „Sokół” na Górnym Śląsku w latach 1918-1939. Rozprawa doktorska. AWF, Kraków 1981 (maszynopis).

<sup>6</sup> B. Grusiewicz, op. cit., passim.

Był także redaktorem organu prasowego „Orędzia Sokolego” – Dzielnicy Śląskiej „Sokoła” (1920-1921)<sup>7</sup>.

Biograf A. Świdra wspominał, że - na potrzeby śląskiej akcji plebiscytowej i Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” - Augustyn Świder wydał nakładem Wydziału Kultury Komisariatu Plebiscytowego sztukę teatralną „Sokół”. Była ona wystawiana wielokrotnie na scenach amatorskich Górnego Śląska<sup>8</sup>.

Inny biogram, Bogdan Snoch zauważył, że A. Świder uczestniczył aktywnie w powstaniach śląskich<sup>9</sup>. Waław Wiczorek to potwierdza. Co więcej nadmienił, iż Augustyn Świder pełnił w tych powstaniach odpowiedzialną funkcję dowódcy kompanii<sup>10</sup>. Historyk z Rybnika odnotował w biografii A. Świdra (nie bez podstaw), że wkroczył on w dniu 7 maja 1921 r. (na czele swego oddziału powstańczego, założonego z „Sokołów”) - do Lipin.

Po podziale Śląska (1922), Augustyn Świder przenosi się do Katowic. Tam organizuje on Związek Powstańców Śląskich (w randze chorążego Wojska Polskiego)<sup>11</sup>.

### III

Dość wysoko należy ocenić działalność społeczną, gimnastyczną i narodową Augustyna Świdra. Był On pod koniec swojego życia kierownikiem Referatu Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego – gremium usytuowanego przy dowództwie 23 dywizji - 75 pułku piechoty Wojska Polskiego w Katowicach. Jak wskazują dostępne

---

<sup>7</sup> Waław Wiczorek, op. cit., s. 101. Zob. też „Orędzie Sokole”. Czasopismo dla członków Związku Sokołów Polskich Dzielnicy Śląskiej. Bytom, Górny Śląsk, styczeń 1920 (R.I).

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> B. Snoch, op. cit., s. 212.

<sup>10</sup> W. Wiczorek, op. cit., s. 102.

<sup>11</sup> Por. B. Snoch, op. cit., s. 213 i W. Wiczorek, op. cit., s. 102.

źródła dotyczące działalności A. Świdra<sup>12</sup>, zginął On tragicznie w Katowicach, w niewyjaśnionych dotąd okolicznościach, w nocy z 2 na 3 lutego 1923 r.

Liczącymi się utworami literackimi Augustyna Świdra były m.in.: „Z głębin duszy polskiej”; „Wiersze i pieśni”; ‘Deklamacje na czas plebiscytu’ oraz wiersze patriotyczne, publikowane na łamach prasy śląskiej. Czekają one ciągle na kompetentną i dogłębną analizę poetycką oraz historyczno-literacką<sup>13</sup>.

Autorowi niniejszego przyczynku – w trakcie kwerendy „Orędzia Sokolego” - udało się odnaleźć sygnowane ręką Augustyna Świdra - pokwitowania składek członków „Sokoła”. Dotyczyły one tego organu prasowego śląskiego „Sokoła” (z 1920 roku). Były to również sprawozdania odnoszące się do druków i formularzy Wydziału Okręgowego Dzielnicy Śląskiej „Sokoła”. Pełny tekst odnalezionej dokumentacji związanej z osobą Augustyna Świdra, został zamieszczony w aneksie artykułu.

---

<sup>12</sup> Por. Z. Hierowski, Robotniczy poeta powstań górnośląskich, Katowice 1961; A. Świder, [w:] Pisarze śląscy XIX i XX wieku, Wrocław 1963 i W. Ogrodziński, Dzieje piśmiennictwa śląskiego, Katowice 1965; A. Świder, Cele i znaczenia „Sokoła”, [w:] Srebrna Księga Sokolstwa Polskiego na Śląsku, opracowana przez Sekretariat Wydziału Dzielnicowego Związku Sokolów Polskich Dzielnicy Śląskiej, Bytom 1920; por. H. Rechowicz, Polska kultura fizyczna na Śląsku Górnym i Cieszyńskim do 1939 roku. AWF, Katowice 1991, *passim*.

<sup>13</sup> Porównaj B. Szczech, Augustyna Świdra dramat nad grobem powstania, [w:] W cieniu huty cynku „Silesia”. „Rocznik Świętochłowski”, tom VI: O Augustynie Świdrze, Emanuelu Imieli i inne szkice, Świętochłowice 2004, s. 63-83.

## Aneks

### Pokwitowanie składek za 1919\*

Załącznik 1

W dalszym ciągu ze składkami za rok 1919 zalegają następujące gniazda:

Knurów	za	56 członków	mk.	28.-
Makoszowy	„	44 „	„	22.-
Dąb-Józefowiec	„	162 „	„	81.-
Bytom	„	123 „	„	61,50
Bogucice	„	100 „	„	50.-
Bielszowice	„	70 „	„	35.-
Gierałtowiec	„	40 „	„	20.-
Bykowina	„	81 „	„	40,50
Bobrek	„	64 „	„	32.-
Katowice	„	59 „	„	29,50
Ruda	„	300 „	„	150.-
Królewska Huta	„	106 „	„	53.-
Rozdzień-Szopienice	„	168 „	„	84.-
Janów	„	80 „	„	40.-
Rokietnica	„	25 „	„	12,50
Frydenshuta	„	92 „	„	46.-
Orzegów	„	80 „	„	40.-
Tychy	„	30 „	„	15.-
Nowawieś	„	63 „	„	31,50
Łagiewniki	„	162 „	„	81.-
Zaborze	„	246 „	„	123.-
Brzeziny	„	100 „	„	50.-

Ligota Zabrska	„	37	„	„	18,50
Wielka Dąbrówka	„	112	„	„	56.-
Radzionków	„	186	„	„	93.-
Niem. Piekary	„	130	„	„	65.-
Stare Chechło	„	20	„	„	10.-
Szarlej	„	255	„	„	127,50
Halmba	„	70	„	„	35.-
Stary Bieruń	„	42	„	„	21.-
Łabędy	„	60	„	„	30.-
Nakło	„	33	„	„	16,50
Brzozowice	„	81	„	„	40,50
Kochłowice	„	112	„	„	56.-
Mała Dąbrówka	„	197	„	„	98.-
Wielki Chełm	„	77	„	„	38,50

***\*Poczynione zostało ono ręką Augustyna Świdra***

Wstępne do Związku nadesłano gnizado St. Bieruń mk. 5.- i Radlin mk. 5.-

Niżej wymienione gniazda zapłaciły mniejszą składkę, jak sprawozdanie roczne wykazuje i uprasza się, aby za resztę członków składkę nadesłały. Są to gniazda: Orzegów winien jeszcze za 50, Katowice za 10, Nowawieś za 4, Świętochłowice za 91, Bielszowice, za 20, Brzezinka za 6, Podlesie za 30, Rozdzień za 12 członków. Za 1919 r. płaci się od każdego członka, obojętnie czy to druh albo druhini, 50 fen.

Gniazda zalegające ze składkami, uprasza się o natychmiastowe przesłanie pieniędzy pod moim adresem. Można przekazywać na moje konto czekowe w Wrocławiu nr 30 193.

*Tomasz Kowalczyk, skarbnik,*

*Katowice, ul. Beaty 16.*

## SPRAWOZDANIE KASY DRUKÓW I FORMULARZY.

W roku 1919 kazali drh. Weber i Dreyza wykonać na własną odpowiedzialność druków dla organizacji naszej za .....mk. 3761.95.

Do końca zebrano i zapłacono na dług ..... „ 2442.45

Na rok 1920 przeszło długu ..... „ 1319.50

Druh Weber wpłacił jako resztę wskazanej

Gotówki ze sprzedaży ..... „ 340.90

Druh Świder przejął długu ..... „ 978.60

które zapłacił dnia 25.2.1920 r.

Wedle sprawozdania druha Świdra wpłynęło do kasy

druków sokolich od objęcia sekretariatu

do dnia 25.2.20. .... „ 1040.75

Z tego zapłacił druh Świder wyżej wykazane ..... „ 978.60

Pozostaje gotówki ..... „ 62.10

Oprócz tego przejął druh Świder następujące zapasy druków, które mają wartość sprzedaży **mk. 5498,55**

Wedle poniżej wykazanego zestawienia. Na wyżej zestawioną liczbę ma druh Świder długu w drukarni mk. 215,-, a od gniazd do żądania za wydane druki na kredyt mk. 278,25.

Przejęty inwentarz w dniu 25.2.20:

### 1. Ćwiczenia:

lancą 1368 egz. A 50 fen. ....mk. 684.00

maczugami 1670 egz. A 50 fen. .... „ 835.00

wolne 1415 egz. A 50 fen. .... „ 707.50

wywiadłami 1722 egz. A 50 fen. .... „ 861.00

### 2. Książeczki zastępowe 590 egz.

a 75 fen. .... „ 442.50

### 3. Ustawy związek. 615 egz. A 50 fen. .... „ 307.50

4. Musztra 1618 egz. A 1. - mk.	..... „	1618.00
5. Kart legitym. 287 egz. A 15 fen.	..... „	43.05
	Razem: =====	
		5498.55

Stanisław Weber,  
pisarz okręgowy

*Augustyn Świder*  
*kierownik sekretariatu*

Zgodność poświadczają z polecenia Wydziału Okręgowego:

T. Kowalczyk  
Skarbnik okręgowy.

Źródło: „Orędzie Sokole” 1920, nr 3, s. 19-20.



## Umiejmy walczyć

Życie nasze jest ciągłą walką. Narody walczą o istnienie swoje, rodziny walczą o byt, a jednostki – przede wszystkim Sokoli – mają prowadzić nieustanną walkę celem uszlachetnienia popędów. Walka to wielka, lecz zarazem i przynosząca plon obfity w ostatecznym zwycięstwie. Jeśli człowiek potrafił zamienić wąty kłos trawy w mąkodajne ziarno zboża, również powinien potrafić przekształcić swój charakter, np. gwałtowność w odwagę i przedsiębiorczość, zarozumiałość w godność osobistą itp. Człowiek uparty, chciwy lub leniwy, może się przekształcić, mając wolę na skromnego i pracowitego obywatela, który tak, jak przedtem wadami swymi szkodził społeczeństwu, cnotami swymi umie uszczęśliwić otoczenie swoje. Nie można tego jednak uzyskać bez walki i zawodów, ale jeśli się chce to się może dojść do zwycięstwa. Tak, jak człowiek ujarzmił i oswoił konia dzikiego, podał go swej woli i zaprzęgnął go do wozu, tak może poskromić i swe namiętności i zmusić je do poddania się rozsądkowi i kierownictwu rozumu.

Może ktoś mi odpowie: Ach, ile razy miałem na myśli ten lub ów zamiar, lecz zawsze mi brakło sił, aby go wykonać! To prawda! Ale też właśnie dlatego trzeba nam to wywalczyć! Zwycięstwa, które wpadają: tak z przygody” do naszych rąk, nie są żadnymi zwycięstwami, tylko mydłem i iluzją ducha naszego. Dobry Sokół – gimnastyk na przykład, on wie, ile go kosztowało trudu, pracy, ile go walki kosztowało to, co czym się dzisiaj szczycić może, tj. pięknie wykonanymi ruchami gimnastycznymi. Pierwszy raz, gdy stanął do szeregu lub gdy skoczył na drążek, ciało jego nie było posłuszne jego woli, lecz on powiedział sobie: Ja muszę się nauczyć, tak jak mój naczelnik się nauczył. Dzisiaj, po latach walki i pracy, ten sam który kiedyś nie umiał się obrócić w prawo, który nie umiał wciągnąć się o własnej sile na prężnik, ten sam jest naczelnikiem i uczy znów innych tego, czego on się nauczył.

To jest prawdziwe zwycięstwo! To samo można powiedzieć pod względem przekształcenia naszego charakteru. Najlepsi i najsprawiedliwsi popełniają nieraz błędy, których się potem sami wstydzą. Odczuwają chwilami, jakby musieli popełnić czyny złe. Nie znaczy to nic, jeśli tylko się sami nie oszukujemy i jeśli śmiało spojrzymy prawdzie w oczy tj. jeśli przyznamy się żeśmy źle postąpili i jeśli będziemy starali się zwalczać swe porywy.

Umiejmy przede wszystkim walczyć w jednym kierunku: Pokochajmy wszystko, co jest nasze, co jest polskie! Albowiem to, co nam daje Polska, jest zawsze i pod każdym względem lepsze niżeli to co nam może dać obczyzna. Polska jest naszą jedyną matką, a tylko przecież matka może nam dać co dobrego i pożytecznego! Nie gniewaj się więc Polską, gdy widzisz, że niemieckie „turnverainy” posiadają najnowszego gatunku sprzęt do ćwiczeń, a ty, w „Sokole” zmuszony jesteś ćwiczyć na przyrządach, które bardzo często Sokoli sobie sami zrobili. Lecz pamiętaj, że to, co posiadasz, to jest twoje, swojskie i polskie, gdy tymczasem „turnvereiny” tylko dzięki temu, że gminy i miasta przeznaczały salone sumy dla nich, kąpią się dzisiaj w blaskach cudzego grosza i obcego majątku. Polskie rady gminne położyły jednakowóż tamę niesprawiedliwemu przewyższaniu niemieckich turnvereinów, a wskutek tego okazuje się, iż tak zwany „większy porządek” w niemieckich towarzystwach nie jest niczym więcej, jak tylko błagą i okłamywaniem samych siebie.

Umiejmy więc przede wszystkim walczyć pod względem narodowym, pokochajmy wszystko, co polskie, co szlachetne, uczciwe i otwarte, bo walcząc niezmordowanie o nasz byt narodowy, walczymy przecież o nasze najświętsze prawa o wolność i sprawiedliwość.

*S f i n k s \**

Źródło: „Orędzie Sokole” 1920, nr 3, s. 20.

***\*Taki był (obok „Robotnika”), pseudonim autorski Augustyna Świdra***